

# Bez litości

Katarzyna Ryzel \ Ta książka została napisana przez

Malcolma Budda trzydzieści lat temu. Wydana właśnie po polsku jako podręcznik akademicki dotowany przez MKiDN, jest rzeczywiście dobrym kompendium kilku wybranych teorii. Ale przede wszystkim ich krytyką. Budd metodycznie i starannie przytacza każdą wybraną teorię, wyciąga z niej meritum, po czym skrupulatnie je analizuje i nie zostawia na żadnej z komentowanych idei suchej nitki. Nie można mu odmówić systematyki i konsekwencji – prawie każdy rozdział, rozpisany w punktach, dotyczy pracy jednego autora.

W pierwszym fragmencie książki Budd, na co dzień profesor estetyki i filozofii, pisze o emocjach. Niestety odczuwa się tu brak odwołań czy chociażby zaznaczenia pochodzenia wysnutych tez. Pierwszym z analizowanych przez Budda dzieł jest *O pięknie w muzyce* Edouarda Hanslicka (rozdział *Odrzucenie emocji*). Autor komentuje nie tylko ogólne stanowisko Hanslicka wobec relacji muzyki i emocji, lecz także możliwe związki między emocjami kompozytora, wykonawcy i słuchacza.

W *Ruchu i emocji w muzyce* (rozdział trzeci) autor skupia się na pracy Carolla C. Pratta *The Meaning of Music* i ujmowaniu cech brzmieniowych muzyki w terminy emocjonalne. Jest tu też mowa o „złudzeniu patetycznym” Johna Ruskina oraz – jak sugeruje tytuł rozdziału – o ruchu w muzyce: ruchu w przestrzeni i ruchu w przestrzeni fenomenologicznej. Budd szeroko analizuje teorię Edmunda Gurneya (*The Power of the Sound*), dotyczącą odległości i kierunku, definiujących postrzeganie dźwięków jako wyższych lub niższych. Krytyka pojęcia ruchu w muzyce i jego związków z emocjami wypada frapująco.

Następnie autor przechodzi do muzyki jako sztuki humanistycznej, wciąż opierając się o pracę Gurneya (rozdział *Emocje seksualne w ruchu idealnym*). Ruch idealny to Gurneyowskie czerpanie przyjemności z muzycznych formuł w procesie niezależnym od relacji, oderwanym od odniesień do świata naturalnego. Emocje seksualne zaś pochodzą z Darwinowskiej teorii łączącej muzykę i podniecenie (gody), na której Edmund Gurney częściowo się opierał (i sam się z niej wycofał). Malcolm Budd sprawnie

oznacza wszystkie niedostatki tej teorii i przechodzi do analizy muzycznej ekspresji emocji, według której ruch w muzyce jest paralełą do ruchu ciała wobec danej emocji. Również tu wytyka Gurneyowi mnóstwo sprzeczności.

*Świat jako wcielona muzyka* to z kolei krytyka teorii sztuki Schopenhauera. Budd uznaje koncepcję niemieckiego filozofa za wybitną, jednak znajduje w niej mnóstwo nieścisłości i błędów. Paralele między muzyką a ideami Schopenhauera nazywa dziwacznymi. Porównanie melodii do życia ludzkiego, tudzież właściwie jego świadomości, uznaje z kolei za niebywale wątle.

*Muzyka jako niespełniony symbol* (rozdział szósty) rozpoczyna się rozważaniami autora nad samym pojęciem symbolu. Za najlepszą teorię symbolicznej funkcji muzyki uznaje on idee z *Nowego sensu filozofii* Susanne Langer, choć większość tez amerykańskiej filozof uważa za nienależycie przemyślane. Do teorii ekspresji muzyki jako przekazu podchodzi Budd w oparciu o *The Language of Music* Derycka Cooke'a, teorii R.K. Elliotta, Kendalla Waltona i Edwarda Scrutona. Autor traktuje muzykę jako ekspresję zarówno wokalną, jak i niewokalną, choć wciąż specyficznie dźwiękową i właściwą tylko ludziom. Zauważalne jest, że analizy Budda są coraz bardziej agresywne.

Następnie przychodzi kolej na krytykę *Emocji i znaczenia w muzyce* Leonarda B. Meyera. Analizie podlega tu znaczenie muzyki – absolutne (wewnątrzmuzyczne: układy i relacje elementów dzieła) i referencjalne (w relacji do zjawisk pozamuzycznych). Poglądy Meyera również nie obroniły się przed dociekliwą, rygorystyczną analizą Budda. Trochę szkoda, że odautorskie podsumowanie ma tylko dwie i pół strony, ale jest po prostu związane i na temat. Budd nie buduje własnej teorii, nie podaje alternatyw, tylko oczyszcza pole badawcze z niekonsekwencji teoretycznych. W założeniu jest to krytyka filozoficzna, a nie akademickie repetytorium – i z takim podejściem warto książkę tę czytać.



[S. 324] SŁOWO/OBRZ TERYTORIA,  
GDAŃSK 2014

Malcolm Budd, *Muzyka i emocje. Wybrane teorie filozoficzne*